



## Związek Gmin Wiejskich Rzeczypospolitej Polskiej

Poznań, dnia 15.10.2015 r.

**Pan Janusz Ostapiuk**  
**Podsekretarz Stanu**  
**Ministerstwo Środowiska**

**Pani Małgorzata Szymborska**  
**Dyrektor Departamentu**  
**Gospodarki Odpadami**  
**Ministerstwo Środowiska**

ul. Wawelska 52/54  
00-922 Warszawa

Dotyczy: założeń do rozporządzenia w sprawie szczegółowego sposobu selektywnego zbierania wybranych frakcji odpadów oraz kiedy wymóg selektywnego zbierania uznaje się za spełniony.

Nawiązując do spotkania w dniu 28 września br. w zakresie konsultacji założeń do ewentualnego rozporządzenia Ministra Środowiska w sprawie selektywnego zbierania odpadów komunalnych, przekazuję uwagi Związku Gmin Wiejskich Rzeczypospolitej Polskiej w tej sprawie.

Nasze stanowisko wynika z debaty, którą w oparciu i wcześniejsze propozycje Ministerstwa oraz wymianę poglądów podczas ostatniego Krajowego Forum Dyrektorów Zakładów Oczyszczania Miast przeprowadziliśmy w ramach XVI Kongresu Gmin Wiejskich (6-7 październik br., Serock) z udziałem ok. 300 przedstawicieli gmin.

Na wstępie podkreślam, że całkowicie podtrzymujemy swoje stanowisko zawarte w naszym piśmie z dnia 6 lutego br. w tej samej sprawie, szczególnie w II rozdziale poświęconym uwagom o charakterze szczegółowym.

Do tego stanowiska dołączam następujące wnioski;

- Art.4a ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach wydanie przedmiotowego rozporządzenia określa jako fakultatywną delegację dla Ministra Środowiska. Zatem organ ten winien wykazać w sposób szczegółowy przesłanki uzasadniające skorzystanie z delegacji ustawowej. W szczególności Minister Środowiska winien wskazać cele, jakie planuje osiągnąć poprzez tak szczegółowy akt regulacyjny. Dla poprawności legislacyjnej powinny być określone skutki finansowe wdrażania rozporządzenia oraz ustalone źródła ich pokrycia. Nie wszystkie, bowiem koszty, szczególnie te wpływające ze zmiany obecnego stanu, można przerzucić na właścicieli nieruchomości, w których powstają odpady komunalne.

- Z ogólnie dostępnych danych wynika, że w roku 2014 zdecydowana większość gmin wiejskich i miejsko-wiejskich osiągnęła nałożone na nie wskaźniki odzysku, a więc i segregacji podstawowych frakcji. Świadczy to o tym, że gminy te właściwie, na podstawie swoich regulaminów utrzymania czystości i porządku, zorganizowały gospodarkę odpadami komunalnymi z uwzględnieniem segregacji.
- Gminy w obszarach o rozproszonej zabudowie, kategorycznie oczekują zachowania przyjętego przez nie systemu zbierania wysegregowanych w gospodarstwach domowych frakcji w ogólnie dostępnych gniazdach, usytuowanych w dogodnych odległościach od ich siedzib. W samych gospodarstwach gromadzone są odpady zmieszane, jako pozostałości po oddzieleniu frakcji podlegających segregacji.
- Zmuszenie gmin do zamiany przyjętego przez nie systemu na taki, jaki oczekiwaby administracja centralna, po prawie trzech latach od pierwszego etapu „rewolucji śmieciowej” jest nie do przyjęcia. W swej argumentacji przedstawiciele gmin wskazywali, że był czas na unormowanie tej sprawy podczas systemowej zmiany ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach w 2011 roku. Tym bardziej, że już wówczas obowiązywały tzw. przepisy unijne odnoszące się do tej kwestii. Należy przy tym uwzględnić to, że duże pojemniki ulokowane w gniazdach w zdecydowanej większości odpowiadają pod względem kolorystyki powszechnie przyjętym zasadom. W takim systemie bez znaczenia jest kolor pojemnika pozostający w gospodarstwie. Pojemnik ten najczęściej jest zresztą specjalnie oznaczony naklejką z informacją, że są w nim gromadzone odpady zmieszane.
- Zastąpienie gniazd na wyłączny system segregacji „u źródła”, czyli tylko bezpośrednio w gospodarstwach domowych, wiąże się z nakładami na zakup co najmniej 3 nowych pojemników w każdym gospodarstwie oraz z jeszcze większymi nakładami na zorganizowanie osobnych tras pojazdów odbierających osobno 4 frakcje z każdego gospodarstwa. Z uwzględnieniem wzrastających cen na przetwarzanie odpadów komunalnych, co już powoduje ogromne kłopoty gmin, finalna cena takiego przedsięwzięcia może stanowić zaporę dla implementacji tych „nowatorskich” pomysłów, a także zaprzepaścić dotychczasowy dorobek w zakresie segregacji, uzyskany bardzo dużym wysiłkiem i nakładami. Ministerstwo Środowiska zdaje się, że nie dostrzega tutaj pozytywnego oddziaływania szerzenia wiedzy o przykładach „dobrych praktyk”. Gminy, które dużym wysiłkiem zorganizowały zakrojone na dużą skalę i z dobrymi efektami akcje propagandowo-szkoleniowe w zakresie zbiórki i segregacji odpadów komunalnych obawiają się, że cały ich wysiłek w zakresie edukacji społecznej może być zniweczony. Zmiana systemowa skutkować może również sprzeciwem społecznym względem nowego i innego systemu gospodarki odpadami komunalnymi. Beneficjentami tego sprzeciwu będą wyłącznie samorządy.
- Przedstawiciele gmin wyrazili jasne przesłanie: jeżeli będą zmuszeni do całkowitego przeorganizowania systemu zbiórki i segregacji odpadów komunalnych, w sytuacji, kiedy organem stanowiącym w tym zakresie (regulaminy są prawem miejscowym) w miejsce rad będzie Ministerstwo, to zadanie to potraktują jako zadanie zlecone i będą dochodzić zwrotu wzrostu nakładów w tym zakresie.
- W dążeniu do uzyskiwania jak najlepszych efektów w zakresie segregacji – ZGWRP cały czas stoi na stanowisku, że podstawowym obowiązkiem wytwarzających odpady komunalne powinna być ich segregacja. Wyższa cena za odbiór niesegregowanych odpadów jest tylko potencjalnym przywilejem osób zamożnych, które za swoją obywatelską niesubordynację gotowe są ponosić wyższe opłaty. Ta niesubordynacja

powinna być po prostu karana. Godzenie się na nie segregację jest także domniemaną zgodą na mieszanie odbieranych odpadów segregowanych i niesegregowanych, co zgodnie z ustawą winno być karalne. Jednakże wiadomo, że nigdzie nie będzie organizowana specjalna trasa i procedura dla odbioru z gospodarstw domowych tylko odpadów zmieszanych, niesegregowanych.

- W przypadku, gdyby gmina nie chciała organizować systemu segregacji i jednocześnie nie osiągałaby wskaźników odzysku, można przewidzieć ustawową regulację wykonania zastępczego – po przeprowadzeniu określonej procedury.
- Odnosząc się do stanowiska przedstawicieli środowisk przetwarzających odpady, to wyrażamy akceptację dla dążenia do ujednoczenia systemów i metod segregacji i zbiórki w ramach regionalnych instalacji obsługujących grupę gmin. Ujednoczony system i metody będą miały wpływ na racjonalizację kosztów przetwarzania. Do szybszego i skutecznego efektu w tym zakresie niezbędne wydaje się dopuszczenie metody „in house” w procesie zlecenia przez gminy realizacji zadań dot. odbioru i zagospodarowania odpadów komunalnych. Sam zaś proces unifikacji systemu powinien być efektem samodzielnego postępowania samorządów w porozumieniu z operatorami instalacji.
- W przypadku jakichkolwiek nowych uregulowań, wymagających przez gminy zmian regulaminowo-organizacyjnych, bardzo ważną kwestią jest przyjęcie dość długich okresów implementacyjnych tak, aby zmiany nie miały charakteru rewolucyjnego. Uwzględnić przy tym należy podpisane ostatnio, w wyniku postępowań przetargowych, umowy (często na 4 lata) na odbiór lub odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych.

Przewodniczący  
Związku Gmin Wiejskich  
Rzeczypospolitej Polskiej

*Marek Olszewski*